

Kościół w Szczurowicach.

Dzieło wysiłku społeczeństwa polskiego.

Ze Szczurowic powiatu radziechowskiego piszą do WSCHODU:

Na dawnej granicy austriacko rosyjskiej w Szczurowicach padły pierwsze ofiary wojny światowej. Szczurowice zostały niemal zniszczone, przeorane okopami, z budynków nie pozostały nawet szczątki. Padł również ofiarą kościół. Dziś Szczurowice odbudowały się, powstały nowe domy, duża murowana szkoła, a obecnie buduje się kościół — twierdza polskości na kresach. Budowa tego kościoła jest prowadzona wysiłkiem społeczeństwa, inicjatorem i sprężyną budowy jest proboszcz parafii Szczurowice ks. kanonik Jan Witek. Trudności nie zdołały zniechęcić wytrwałego proboszcza. W zabiegach nie ustawał, przez kilka lat apelował do ofiarności we wszystkich zakątkach kraju: „Na rzecz budowy kościoła w Szczurowicach, na kresach wschodnich”.

Przed kilku dniami odbyła się uroczystość poświęcenia i podniesienia krzyża na wieży nowego kościoła. W uroczystości wzięło udział całe społeczeństwo polskie z dalszej i bliższej okolicy, zauważono znaczną ilość greko katolików. Ks. proboszcz Witek przemawiał z ambony, a następnie ks. profesor Malik z Brodów wzywał do pracy nad umacnianiem rubieży Rzeczypospolitej.

Do wykończenia kościoła potrzebne są jeszcze znaczne fundusze. Ofiary należy nadsyłać: Komitet Budowy Kościoła rzymsko katolickiego w Szczurowicach.

P. F.

